

Zofia Kawczyńska-Butrym

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Zrozumieć migracje kobiet – gdy siwiejąca Europa potrzebuje opieki*

STRESZCZENIE W artykule przedstawiono problemy migracji zarobkowej kobiet. Problemy te związane są z przemianami współczesnych rodzin, a szczególnie z ograniczeniem ich potencjału opiekuńczego w krajach bogatych z powodu pracy zawodowej kobiet i zmniejszonej dzietności, przy równoległym starzeniu się ludności w tych krajach. Powstały tam deficyt opieki przyciąga kobiety z biedniejszych krajów, które nie znajdują pracy w kraju pochodzenia, i jednocześnie zwiększa deficyt opieki w kraju pochodzenia emigrujących kobiet. W artykule przedstawiono również indywidualne aspekty migracji kobiet, obejmujące ich obciążenia emocjonalne związane z wyjazdem, rozłąką z dziećmi i z rodziną oraz trudne warunki pracy i życia. Wskazano także niekorzystne skutki wyjazdu matek dla pozostawionych w kraju dzieci, szczególnie dla ich zdrowia psychicznego i rozwoju oraz dla trwałości rodziny.

SŁOWA KLUCZOWE OPIEKA,
LUDZIE STARZY, MIGRACJA,
MIGRACJA KOBIEC

* Artykuł powstał w ramach projektu „Polish female migrants and their familie – a study of care deficit”, dotowanego ze środków programu Polsko-Norweska Współpraca Badawcza, realizowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju.

Jedno z podstawowych pytań w badaniach przyczyn współczesnych migracji dotyczy tego, czy w dalszym ciągu warunkują je różnie definiowane względy ekonomiczne, czy współcześni migranci zarobkowi zorientowani są przede wszystkim na poszukiwanie korzystniejszych warunków pracy (lub w ogóle pracy), odpowiednich zarobków oraz podniesienie standardu życia rodziny? Odpowiedź na tak postawione pytania jest w zasadzie pozytywna (*Polscy pracownicy...* 2004; Balcerzak-Paradowska 2003), nawet wówczas, gdy dotyczy uchodźstwa. Ale można także postawić pytania dodatkowe – co migranci zastają w innym (obcym) kraju, czy warunki pracy i życia w nim są zgodne z ich oczekiwaniami oraz jakie są inne, nie tylko ekonomiczne, konsekwencje migracji (*Migracja – wartość dodana...* 2008)?

Problemy związane z migracją podejmowane są w licznych opracowaniach i ukazują różne jej aspekty (*Migracja kobiet...* 2008; Grabowska-Lusińska, Okólski 2009; Kawczyńska-Butrym 2009). Na ogół poszczególni badacze zajmują się wybranym, interesującym ich problemem (aspektem) migracji, co pozwala im ów wyizolowany problem (aspekt) rozpoznać. Widoczna jest jednak także potrzeba syntetycznego przedstawiania (złożoności) migracji, z uwagi na to, że staje się ona kwestią społeczną (*Migracje jako nowa kwestia...* 2008). Migracje zarobkowe coraz częściej stają się udziałem kobiet, a jak się okazuje – nie zawsze są akceptowane społecznie. Często same migrantki zarobkowe nie akceptują swojej roli. Respondentki z Lubelszczyzny w badaniach prowadzonych w 2010 roku deklarowały ambiwalentny stosunek do swoich decyzji migracyjnych uznając, że są one wymuszone koniecznością życiową (Markowski 2010). Pracownicy socjalni z dwóch powiatów Polski wschodniej (Zamość, Chełm) wyrażali brak akceptacji dla migracji zarobkowych, zwłaszcza tych kobiet, które wyjechały za granicę pozostawiając dziecko (dzieci) pod opieką bliższych lub dalszych członków rodziny. Brak akceptacji pojawiał się szczególnie wtedy, gdy opieka ta okazywała się z różnych powodów nieefektywna i jej zabezpieczenie stawało się zadaniem pomocy społecznej (Kawczyńska-Butrym, Ogryzko-Wiewiórowska, Butrym 2012).

Wywiady fokusowe, prowadzone wśród pracowników socjalnych uczestniczących w szkoleniach dla kadry kierowniczej, jak również indywidualne wywiady z pracownikami administracji państwowej i samorządu lokalnego (tych samych powiatów) pokazały, że przedstawiciele tych służb nie dostrzegają problemów, jakie powstają w związku z migracją zarobkową ani w indywidualnych losach migrantów, ani w szerszym (rodzinnym i lokalnym) kontekście społecznym (Kawczyńska-Butrym, Ogryzko-Wiewiórowska, Butrym 2012).

Z uwagi na globalne aspekty migracji¹ obserwowane w wielu krajach (Isaksen 2010) należy zwrócić uwagę na to, że poszerza się globalny rynek usług, na którym zatrudnienie znajdują kobiety. W wyniku tego, w skali świata wyraźnie wzrasta liczba kobiet, które podejmują pracę poza krajem pochodzenia. Oferowane jest im zatrudnienie mało atrakcyjne (uciążliwe), zajęcia (np. prowadzenie gospodarstwa domowego) tradycyjnie wykonywane przez nie nieodpłatnie w swoich rodzinach. Nie można pomijać indywidualnych aspektów migracji kobiet. Analizowane są zarówno uwarunkowania i doświadczenia migracyjne kobiet, ich jednostkowe zyski i straty, jak i skutki zdrowotne migracji zarobkowej (Kouta, Kaite 2012). Analizy obejmują problemy rodzin migrujących kobiet. Uwaga badaczy skupiona jest wówczas na konsekwencjach migracji dla poszczególnych członków rodziny, relacji rodzinnych czy w ogóle trwałości rodziny.

Na obserwowane zmiany na globalnym rynku pracy, które doprowadziły do zapotrzebowania na rozwój usług domowych i opiekuńczych (*Global Care Work...* 2010), należy

¹ W raporcie opublikowanym w 2000 r. oszacowano, że na świecie było 150 mln migrantów, w 2010 r. określono, że było ich już 214 mln, natomiast prognozuje się, że w 2050 r. będzie ich 405 mln (World Migration Report 2010...: xix).

spojrzeć jako na długotrwały, złożony proces. Trzeba dodać, że proces ten nie obejmował równoległe poszczególnych kontynentów i krajów. Przebiegał głównie w krajach „bogatej północy”. Jego początków należy upatrywać w latach 50., 60. i 70. ubiegłego stulecia (Czepulis-Rutkowska 2013: 10). Proces polegał między innymi na rozwoju edukacji, na szerokim do niej dostępie, szczególnie kobiet, które dzięki zdobytym kompetencjom, ale też ofercie rozwijającego się po drugiej wojnie światowej rynku pracy, coraz częściej podejmowały pracę zawodową, zdobywały odpowiedzialne stanowiska w wielu branżach, robiły zawodowe kariery. Aktywność na rynku pracy, jak też zmiany kulturowe powiązane z rozwojem programów regulacji poczęć (antykoncepcja, aborcja, naturalne metody) doprowadziły do spadku dzietności, a w efekcie do zmian struktury demograficznej w wielu bogatych (rozwinętych) krajach. Społeczeństwa tych krajów charakteryzuje zarówno wysoki poziom aktywności zawodowej kobiet, jak i równoległa niska dzietność, przy jednocześnie rosnącej liczebności ludzi w wieku poprodukcyjnym. Dotyczy to przede wszystkim krajów starej Unii Europejskiej, gdzie zachodzące zmiany struktury wieku określane są terminem „siwienie Europy”. Siwiejąca Europa potrzebuje opieki. Nie zapewnia jej ani zajęte pracą pokolenie dzieci, ani kształtujące się coraz dłużej pokolenie wnuków. Dla jednych i drugich obciążenia opiekuńcze stają się coraz bardziej kosztowne (Baldwin 1995). Opieka instytucjonalna staje się również coraz mniej wydolna i trudniejsza do zapewnienia pod względem finansowym oraz organizacyjnym (Kalliomaa-Puha 2013). Działania polegające na zapewnieniu opieki nad starzejącą się populacją, ale też wsparcie rodzin w opiece, są traktowane jako stare, ale też jako nowe „ryzyko socjalne” (Uścińska 2013), przed którym staje polityka społeczna w poszczególnych krajach Unii Europejskiej². Dyskusja na ten temat podejmowana jest również w Polsce (Głąbicka 1996; Kawiński 2006). Propozycje zmierzają zarówno do zwiększenia zakresu indywidualnych ubezpieczeń, obejmujących opiekę w podeszłym wieku, jak i rozszerzenia „pomocy w domu przy wsparciu solidarności rodzinnej oraz poprawę warunków w placówkach opiekuńczych dla osób starszych” (Moreaux 1998). Jako jedno z rozwiązań deficytu opieki dla starzejącej się i pozbawionej dzieci Europy proponowane jest zarządzanie migracją siły roboczej (Iglicka 2013), a szczególnie włączenie „opiekuńczego kapitału” kobiet w system transgranicznego i opartego na rodzinie „przepływu opieki”.

Należy zwrócić uwagę na dwie przyczyny, które doprowadziły w krajach UE do zmian, jakie zaszły i zachodzą wewnątrz rodziny. Obie wiążą się z rodzinnym kapitałem opieki, który kiedyś służył realizacji funkcji opiekuńczej rodziny.

W tradycyjnej rodzinie kapitał opiekuńczy rodziny (Kawczyńska-Butrym 2008), realna możliwość objęcia opieką potrzebujących jej członków, zwłaszcza najmłodszego i najstarszego pokolenia, związany był między innymi z liczebnością dzieci. Starsze brały udział w opiece nad młodszymi, a ich liczebność zwiększała w przyszłości szanse na podział zadań opiekuńczych nad starzejącymi się rodzicami. Obecnie niska dzietność zmniejsza tradycyjny kapitał opiekuńczy rodziny coraz bardziej potrzebny w związku z długowiecznością najstarszego pokolenia, którego przedstawicielom nie zawsze towarzyszy sprawność i możliwość radzenia sobie bez pomocy innej osoby.

Praca zawodowa kobiet powoduje ich wielogodzinną nieobecność w domu, dlatego pracujące kobiety ograniczają swoje zadania w gospodarstwie domowym oraz w opiece nad dziećmi i nad potrzebującymi opieki osobami dorosłymi i starszymi. Muszą

² Na szczególną uwagę zasługuje szczegółowy raport z badań prowadzonych w 10 krajach europejskich: Francji, Niemczech, Grecji, Włoszech, Holandii, Polsce, Portugalii, Hiszpanii, Szwecji i Wielkiej Brytanii na temat sytuacji zdrowotnej ludzi starych w tych krajach, opieki sprawowanej nad nimi przez rodzinę i poziomu wsparcia instytucjonalnego uzyskiwanego przez rodzinę (*Family Care...* 2001).

wykorzystywać dostępne im zasoby instytucjonalne środowiska lokalnego lub pomoc osób spoza najbliższej rodziny.

Obie te sytuacje powodują, że powstaje nisza opiekuńcza w rodzinach, które muszą znaleźć jakieś rozwiązania, jeśli mają problem z opieką i z wynikającymi z niej czynnościami. Przy czym w krajach emigracyjnych (wysyłających) sytuacja komplikuje się dodatkowo, gdy w procesy migracyjne czynnie włączone są kobiety. To one głównie stanowią opiekuńczy kapitał rodziny. Z powodu migracji kobiet kapitał ten transferowany jest poza rodzinę i poza kraj.

W sytuacji deficytu opieki można obserwować różne strategie. W biedniejszych krajach poszukiwanie i organizowanie opieki odbywa się w obrębie dalszej rodziny, przyjaciół, a w dużej mierze też z zaangażowaniem sprawnych jeszcze członków starszego pokolenia (babcie, inni krewni, głównie kobiety). W krajach „bogatej północy”, przy niskiej dzietności, silnie zaznaczających się procesach starzenia się i przy wysokich wskaźnikach pracy zawodowej kobiet, a jednocześnie wysokim standardzie życia, rośnie zapotrzebowanie na usługi w szeroko rozumianym gospodarstwie domowym, wykonywane przez osoby z zewnątrz (Isaksen 2010). Dodatkowo okazuje się, że w segmentach wyżej usytuowanych w strukturze społecznej, począwszy od klasy średniej, wzrasta zatrudnienie osób z zewnątrz do pracy w gospodarstwie domowym (Fjell 2010), a co więcej – stanowi ono „jeden z wyróżników przynależności do klasy średniej wyższej” (Małek 2011: 83). W związku ze stylem i organizacją codziennego życia jeszcze silniej zaznacza się potrzeba zatrudnienia dodatkowej osoby lub osób, które wykonują większość lub część codziennych czynności związanych z domem. Trzeba podkreślić, że potrzeba zatrudnienia osoby do realizacji wielu, lub choćby tylko wybranych czynności, staje się też symbolem statusu i prestiżu przedstawicieli elit ekonomicznych nie tylko w krajach „bogatej północy” – coraz częściej także w Polsce (Kinder 2008). Stanowi to podstawę i warunek modernizacji roli społecznej także polskich kobiet (Lasota 2008).

W wypadku kobiet migrujących, przypisywane im przez zatrudniających zadania, znaczenie jednak wykraczają poza opiekę nad dziećmi czy starszymi członkami rodziny (zob. Krasnodębska 2013: 55). Zasadniczo imigranci wykonują prace, które ze względu na niski prestiż, uciążliwość i relatywnie niskie zarobki nie są podejmowane przez miejscowych. Na ogół prace te nie dają imigrantom zarobkowym odpowiedniej satysfakcji, poza ekonomiczną, która jest głównym celem ich migracji. Z tego względu godzą się z sytuacją, w której brakuje zależności między nakładem pracy a poziomem zarobków w kraju przyjmującym. Wynika to z tego, że na migrację zarobkową decydują się częściej niż inni „ludzie zmarginalizowani na lokalnym rynku pracy” (Osipowicz 2001: 391). W ich sytuacji każdy „grosz się liczy”, nawet taki, którym gardzą miejscowi pracownicy. Ta sytuacja i taka postawa wobec pracy i jej warunków obserwowana jest też wśród kobiet, które podejmują prace daleko odbiegające od ich przygotowania zawodowego. Potwierdzają to wyniki badań 300 migrantek z Lubelszczyzny, które powróciły do kraju (zob. tab. 1). Prawie co czwarta deklarowała wykształcenie wyższe (24,3%), a blisko co druga (47%) wykształcenie średnie (Markowski 2010: 62). Śladowa część (3%) zatrudniona było zgodnie z kompetencjami zawodowymi na stanowiskach wymagających wyższych kwalifikacji. Z pozostałych migrantek ponad połowa (52,1%) natomiast pracowała w usługach opiekuńczych nad ludźmi starszymi, w opiece nad dziećmi oraz przy sprzątanii (24,7%; 8,4%; 19,0%), a częściej niż co piąta (22,7%) – w pracy związanej z rolnictwem.

Rodzaje prac zarobkowych wykonywanych za granicą (N – 300)

Charakter pracy	L	%
Opieka nad osobą starszą, chorą, w domu prywatnym, w domu pomocy społecznej	74	24,7
Prace rolne, sezonowe, w polu, przy zbiorach	68	22,7
Sprzątanie w domach prywatnych, hotelach, pomoc domowa	57	19,0
Różne prace w restauracjach, barach, hotelach, praca w gastronomii	38	12,7
Praca w produkcji, przy taśmie, pakowaniu, sortowaniu	28	9,3
Opieka nad dziećmi	25	8,4
Praca na stanowiskach wymagających kwalifikacji (bank, służba zdrowia, informatyka)	9	3,0
Praca fizyczna w sklepach, supermarketach, magazynach	8	2,7

Źródło: Kawczyńska-Butrym (2010: 88).

Na ogół atrakcyjne stanowiska pracy zajmowane są przez miejscowych pracowników. Sytuacja ta wpisuje się w politykę zatrudnienia prowadzoną przez rządy krajów przyjmujących. Według brytyjskiego ministra ds. imigracji należy tak „sterować rynkiem pracy, aby sprzyjał on jak najlepiej” krajowej gospodarce kraju (Balicki 2012: 80), a imigrantów należy traktować jako „zasoby taniej siły roboczej”, chroniącej krajowy rynek pracy przed nadmiernymi podwyżkami płac. Nie trzeba podnosić płac, by zachęcić miejscowych bezrobotnych do podjęcia zatrudnienia (Balicki 2012: 81), ponieważ prace niskopłatne wykonują imigranci. Jednocześnie, co należy szczególnie podkreślić – zatrudnienie migrantek w opiece i prowadzeniu gospodarstwa domowego łądodzi w pewnym zakresie problemy opiekuńcze bogatszych krajów imigracyjnych. Występuje zjawisko, które określane jest jako „transfer opieki” z krajów biednych do krajów bogatych. Kobiety migrujące pochodzą z biednych krajów i „przenoszą” swój kapitał opiekuńczy do bogatszych krajów. Powstaje wówczas deficyt opieki w krajach pochodzenia, w rodzinach kobiet migrujących (Isaksen, Devi, Hochschild 2008).

Decyzję o wyjeździe do pracy za granicę podejmują kobiety z wielu krajów świata (Isaksen 2010). Główną przyczyną tych decyzji tkwi w braku pracy we własnym kraju, przy jednoczesnym braku innych środków utrzymania. Wiele migrantek ma rodzinę, dla zapewnienia jej odpowiednich warunków życia i odpowiedniej przyszłości dzieciom, podejmuje decyzje o wyjeździe za granicę. Kobietom jest znacznie łatwiej niż mężczyznom znaleźć za granicą pracę. Wynika to – jak wspomniano wyżej – z możliwości globalnego rynku pracy, z zapotrzebowania na usługi opiekuńcze i zatrudnienia w gospodarstwach domowych obywateli bogatszych krajów. Brak czy utrata pracy przez każdą osobę utrzymującą rodzinę łączy się ze stresem, silnym niepokojem o codzienną egzystencję i o przyszłość. Decyzja o pracy za granicą w tej sytuacji bywa często konieczna, nie jest jednak łatwa. Kobiety przeżywają wiele negatywnych emocji związanych z obawami o bliskich, którzy zostają w kraju, szczególnie o dzieci, ale też z powodu niepewności o to, co zastaną w obcym kraju (zob. *Kobiety i młodzież...* 2008; *Migracja kobiet...* 2008; *Migracja zarobkowa...* 2008; *Migracje kobiet...* 2010; Szczygielska 2013). Postrzegać trzeba ich problemy nie tylko w kontekście ekonomicznym, „nie tylko przez pryzmat ekonomicznych potrzeb – zgromadzenia kapitału – ale przede wszystkim [by – dop. Z.K.-B.] przekazać ich odczucia i emocje, odczytać sensy i znaczenia, które nadają migracji” (Małek 2011: 211). Okazuje się bowiem, że pracy za granicą towarzyszą silne emocje i traumatyczne doświadczenia związane „z rodzajem pracy i charakterem relacji z pracodawcami” (Krasnodębska 2013: 49). Kobietom towarzyszy

tęsknota i troska o dzieci i jednocześnie brak samoakceptacji. Są rozżalone, że to one muszą podjąć decyzję migracyjną, że to na nie spada cały ciężar zarobkowego wyjazdu.

Rola matki, jak podkreślają, jest dla nich najważniejsza i najsilniej odczuwają oderwanie od niej: „jedną z najtrudniejszych decyzji, którą musiałam podjąć, była właśnie rozłąka z moimi dziećmi” (Butrym 2010: 128). Choć wyjeżdżają, nie do końca to akceptują. Odczuwają dyskomfort związany z tym, że to one, a nie ich mężowie pracują za granicą. Dodatkowo ich niezadowolenie pogłębiają pytania, jakie słyszą w kraju przyjmującym. „Nieraz miałam żal właśnie, że ja muszę być daleko od swoich dzieci. I tu mi się ktoś pyta, czy ty jesteś rozwódka. Czy ty jesteś panna? A masz dzieci? A masz męża? Mam męża. No to gdzie ten twój mąż? Czego on nie zarabia? To są takie przykre sprawy, przykre pytania” (Butrym 2010: 128). Analogicznie na temat wyjazdów kobiet wypowiedają się migrujące do pracy kobiety cytowane przez innych autorów (Bryk 2010: 117). Z tych wypowiedzi wynika, że „Kobiety migrujące nie do końca akceptują taką sytuację. Nie mają satysfakcji z tego, że to one muszą zapracować na utrzymanie rodziny i że z tego powodu na jakiś czas opuszczają swoje dzieci” (Butrym 2010: 123). Nie do końca są w stanie zaakceptować zmianę macierzyństwa realizowanego „twarzą w twarz” (*face-to-face motherhood*) na macierzyństwo realizowane przez skype’a (*skype-motherhood*). I dotyczy to kobiet pochodzących z różnych obszarów kulturowych (Dahl, Spanger 2010: 127).

Na ogół przyjmuje się, że wyjazd do pracy jest efektem deprivacji wielu podstawowych potrzeb bytowych powiązanych z brakiem pracy w kraju pochodzenia. Ale są też jeszcze inne przyczyny migracyjnych decyzji kobiet. Wymienia je Anna Krasnodębska, wskazując migrację jako strategię radzenia sobie i ułożenia życia z daleka od dramatycznych sytuacji w rodzinie: zdrady małżonka, alkoholizmu w rodzinie, ojca tyrana (Krasnodębska 2013: 51). Zarówno brak pracy, trudności bytowe, jak i trudne sytuacje osobiste kobiet składają się na poczucie dyskomfortu emocjonalnego, który towarzyszy ich decyzjom migracyjnym. Migracje stanowią więc wybór, jakiego dokonują kobiety będące w przymusowej sytuacji życiowej i które liczą, że migracja będzie „lekiem na całe zło”.

Praca za granicą nie jest jednak łatwym zadaniem. Jakie sytuacje mają na to wpływ? Część z nich to warunki pracy, obejmujące także dojazd do niej (Krasnodębska 2013: 55–56). Migrantki zwracają uwagę na wulgarny język, jakim pracodawcy odzywają się do nich. Gdy pracują jako opiekunki ludzi starych, wymagających opieki i mieszkają w domach pracodawców, bywają narażone na niedwuznaczny sposób odnoszenia się do nich (Krasnodębska 2013: 56). Doniesienia z badań wskazują na przypadki poniżania i przemocy seksualnej wobec kobiet zatrudnionych w prywatnych domach (Święćkowska 2010: 13). Różnego rodzaju oczekiwania i zachowania podopiecznych oraz członków ich rodzin prowadzą w rezultacie do sytuacji, którą migrantki opiekujące się ludźmi starymi nazywają poczuciem emocjonalnego zniewolenia i fizycznej izolacji (Butrym 2010: 127).

Migrantki mają świadomość wykluczenia, towarzyszy im też poczucie degradacji czy – z uwagi na warunki pracy i warunki całego emigracyjnego życia (obejmujące dla przykładu brak czasu dla siebie, izolację w związku z całodobową opieką nad starym człowiekiem, wąski zakres kontaktów społecznych) – marginalizacji społecznej (Małek 2011: 185). Wśród wielu migrujących kobiet właśnie dlatego pryska wcześniejsze wyobrażenie o wysokich walorach pracy za granicą. Niektóre, szczególnie te, dla których pobyt, ciężka praca za granicą i sposób traktowania przez pracodawców były szczególnie drastycznym i traumatycznym przeżyciem, tracą „pewność siebie i wiarę w siebie” (Butrym 2010: 128). I choć wiele kobiet ceni sobie swoje migracyjne doświadczenia, to, że „sprawdziły się”, że zwiększyły swoje kompetencje językowe i społeczne, że rozwiązały przynajmniej część problemów finansowych swoich rodzin, że poznały inny kraj, inną kulturę, że powiększyły swój

kapitał społeczny i poszerzyły migracyjną sieć społeczną, to mają także poczucie kosztów emocjonalnych, jakie łączą się z migracją. Wielu badaczy podkreśla zdrowotne obciążenie migrantek (*Heath Inequalities...* 2012), niekorzystne różnice stanu zdrowia i statusu socjoekonomicznego imigrantów, na przykład w porównaniu do stałych mieszkańców ośmiu krajów Unii Europejskiej (Karl-Trummer, Sardadvar 2012).

Odrębną kwestię stanowią konsekwencje migracji zarobkowej (zwłaszcza migracji kobiet) dla rodziny (*Migracje Polaków...* 2009; Szczygielska 2013), szczególnie dla dzieci. Odpowiednie publikacje ukazują straty, głównie emocjonalne, oraz problemy wychowawcze czy prawne związane z funkcjonowaniem w środowisku rówieśniczym, jakie są udziałem pozostawionych w kraju dzieci (Danilewicz 2007; Plewko 2009: 158). Lekarze zwracają uwagę na występujące u dzieci zaburzenia zdrowia psychicznego, takie jak zespół psychotyczny, zaburzenia emocjonalne okresu adolescencji i nieprawidłowy rozwój osobowości (Dereszak-Kozanecka 1994). Psychologowie (Kubitsky 2012: 31) zaś wskazują, że wychowanie bez jednego z migrujących rodziców prowadzi do zagubienia, niepewności, stanów depresyjnych, co określane jest jako „zespół nieobecnego rodzica”. Uwaga badaczy koncentruje się na zarówno na wyjazdach ojców lub matek, ale też obojga rodziców. Wielu nie przewiduje tych konsekwencji. Dopiero pobyt na emigracji i informacja od dzieci i o dzieciach pozostawionych w kraju uświadamia im rzeczywiste, złożone, ale też zróżnicowane i indywidualne dla każdego dziecka, konsekwencje ich wyjazdu.

Badania pokazują złożoność relacji dzieci z migrującymi matkami. Niektóre matki z przykrością dostrzegają, że są traktowane przez dziecko jako maszyna do zarabiania pieniędzy i robienia prezentów. Ważniejsze są gry, na które matka zarobi i którymi będzie się można chwalić przed kolegami, niż powrót matki do domu (Krasnodębska 2013: 54). Inne matki bywają szczęśliwe, ponieważ nie tylko są przekonane, że stwarzają szanse swoim dzieciom na godne życie, ale też że dzieci doceniają ich trud (Butrym 2010: 128).

Kolejna kwestia podejmowana w badaniach rodzinnych aspektów migracji to analiza więzi małżonków pozostających w sytuacji rozłąki migracyjnej. Krystian Wojaczek podkreśla oddziaływanie uczuć dominujących, takich jak tęsknota, osamotnienie, obniżenie poczucia bezpieczeństwa oraz brak „działań obronnych przed postępującą dezintegracją więzi małżeńskiej” (Wojaczek 2009: 178). Zdania na temat wpływu migracji na jakość związku małżeńskiego/partnerskiego są jednak podzielone. Kierunek tego wpływu zależy od kilku czynników. Osoby, które migrują wraz ze współmałżonkiem/współpartnerem, zdecydowanie częściej (67,6%) pozytywnie oceniają wpływ migracji na jakość związku niż ci (25,0%), którzy wyjechali bez współmałżonka (Balicki 2012: 101). Niemniej jednak wiele doniesień wskazuje, że rozłące migracyjnej towarzyszy ryzyko zdrady małżeńskiej.

Jednym z rzadziej omawianych w literaturze rodzinnych skutków migracji są ograniczenia funkcji opiekuńczej i socjalizacyjnej, jakie w tradycyjnych, często wielopokoleniowych rodzinach realizowane były w międzygeneracyjnych przepływach opieki i przekazu kulturowego. Nadal bowiem rodziny (około 80%) w różny sposób (samodzielnie, przy wsparciu instytucji) zabezpieczają opieką najstarsze pokolenie. Potwierdzają to badania prowadzone w dziesięciu krajach europejskich (*Family Care...* 2001). Sytuacja migracji ogranicza tę możliwość. Część osób starszych może pozostać bez wsparcia i opieki dzieci/wnuków (Krzyżowski 2013). W sytuacji choroby, różnych trudności życiowych i codziennych problemów, ludzie starzy (Szweda-Lewandowska 2013) stają się klientami lokalnych ośrodków pomocy społecznej, korzystają z usług pielęgnacyjnych realizowanych w ich domach przez osoby z zewnątrz (pomoc środowiskowa zapewniająca codzienne czynności: zakupy, sprzątanie, załatwianie spraw administracyjnych) lub trafiają do instytucji zamkniętych, zakładów pielęgnacyjno-opiekuńczych, domów pomocy społecznej. Doświadczają nie tylko

efektu „pustego gniazda” (Danilewicz 2007: 164), ale też przeżywają stres związany z poczuciem odrzucenia, niewdzięczności dzieci i osamotnienia. Nie jest to też obojętne dla wielu migrujących dorosłych dzieci, które nie znajdują satysfakcjonujących obie strony (ich i ich rodziców) sposobów realizacji swoich moralnych zobowiązań świadczenia opieki nad rodzicami. Szczególnie sytuacja taka może obciążać migrujące kobiety, ponieważ to głównie córki podejmują się tego typu świadczeń (*Family Caregiving...* 2006).

Coraz częstsze wyjazdy kobiet do pracy za granicą określane są zarówno jako feminizacja migracji, jak i jako opieka transnarodowa (*transnational care*). Artykuł sygnalizuje złożoną i niekorzystną sytuację migrujących zarobkowo kobiet. Migracje zarobkowe dla kobiet łączyć się mogą z jednej strony z satysfakcją finansową, ze wzrostem ich doświadczenia życiowego i kapitału społecznego, ale z drugiej strony powodują istotne trudności i problemy emocjonalne, wynikające z podejmowania wielu społecznych konfliktowych ról. Z badań wynika, że satysfakcja finansowa, wzrost doświadczenia życiowego i kapitału społecznego to możliwe (prawdopodobne) efekty migracji zarobkowej kobiet. A trudności i problemy afektywno-emocjonalne to pewne efekty tej migracji.

LITERATURA

- Balcerzak-Paradowska B. 2003, *Praca i polityka społeczna wobec wyzwań integracji*, Instytut Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa.
- Baldwin S. 1995, *Love and Money: the Financial Consequences of Caring for an Older Relative*, w: *The Future of Family Care for Older People*, red. I. Allen, E. Perkins, HMSO, Londyn, s. 119–140.
- Balicki J. 2012, *Imigranci i uchodźcy w Unii Europejskiej. Humanizacja polityki imigracyjnej i azylowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa.
- Bryk D. 2010, *Reemigrantka i jej rodzina w kontekście migracji i readaptacji*, w: *Reemigracja kobiet z terenu województwa lubelskiego*, red. K. Markowski, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin, s. 110–122.
- Butrym M. 2010, *Reemigrantki jako kobiety i matki o sobie*, w: *Reemigracja kobiet z terenu województwa lubelskiego*, red. K. Markowski, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin, s. 123–130.
- Czepulis-Rutkowska Z. 2013, *Nowe ryzyka socjalne*, „Polityka Społeczna”, nr 11–12, s. 9–14.
- Dahl H.M., Spanger M. 2010, *Sex Workers' Transnational and Local Motherhood: Presence and/or Absence?*, w: *Global Care Work. Gender and Migration in Nordic Societies*, red. L.W. Isaksen, Nordic Academic Press, Lund, s. 117–136.
- Danilewicz W. 2007, *Społeczne konsekwencje migracji zagranicznych*, w: *Migracja, uchodźstwo, wielokulturowość. Zderzenie kultur we współczesnym świecie*, red. D. Lalak, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa, s. 152–166.
- Dereszak-Kozanecka E. 1994, *Sytuacja rodzinna pacjentów młodzieżowych z jednym rodzicem na emigracji zarobkowej*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii”, nr 3, s. 465–467.
- Family Care of Older People in Europe. Biomedical and Health Research* 2001, red. I. Philips, Amsterdam.
- Family Caregiving for the Elderly in Poland* 2006, red. B. Bień, Wydawnictwo Trans Humana, Białystok.

- Fjell T.I. 2010, *Doing gender equality. Cleaners employed in Norwegian middle-class homes*, w: *Global Care Work. Gender and Migration in Nordic Societies*, red. L.W. Isaksen, Nordic Academic Press, Lund, s. 97–114.
- Głąbicka K. 1996, *Migracje wyzwaniem dla polityki społecznej*, „Polityka Społeczna”, nr 11–12, s. 10–14.
- Global Care Work. Gender and Migration in Nordic Societies* 2010, red. L.W. Isaksen, Nordic Academic Press, Lund.
- Grabowska-Lusińska I., Okólski M. 2009, *Emigracja ostatnia?*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Health Inequalities and Risk Factors among Migrants and Ethnic Minorities* 2012, vol. 1–2, red. D. Ingleby, A. Ciarenza, W. Deville, I. Kotsioni, Garant Publishers, Antwerpia.
- Iglicka K. 2013, *Demograficzne wyzwania dla rynków pracy, polityk społecznych i bezpieczeństwa Europy Środkowej*, „Polityka Społeczna”, r. XL, nr 466 (1), s. 1–5.
- Isaksen L.W. 2010, *Introduction. Global Care Work in Nordic Societies*, w: *Global Care Work. Gender and Migration in Nordic Societies*, red. L.W. Isaksen, Nordic Academic Press, Lund, s. 9–19.
- Isaksen L.W., Devi S.U., Hochschild A.R. 2008, *Global Care Crisis: A Problem of Capital, Care chain, or Commons?*, „American Behavior Scientist”, vol. 52, nr 3, s. 405–425.
- Kalliomaa-Puha L. 2010, *Czy Finlandia poradziła już sobie z nowymi ryzykami społecznymi*, „Polityka Społeczna” 2013, nr 11/12, s. 38–43.
- Karl-Trummer U., Sardadvar S. 2012, *Interplay of Health, Migrant Status, and Socioeconomic Status in Eight UE Countries*, w: *Health Inequalities and Risk Factors among Migrants and Ethnic Minorities*, vol. 1, red. D. Ingleby, A. Krasnik, V. Lorent, O. Razum, Garant Publishers, Antwerpia, s. 79–92.
- Kawczyńska-Butrym Z. 2008, *Wyzwania rodziny – zdrowie, choroba, niepełnosprawność, starość*, Makmed, Lublin.
- Kawczyńska-Butrym Z. 2010, *Migracja zarobkowa i powroty kobiet*, w: *Reemigracja kobiet z terenu województwa lubelskiego*, red. K. Markowski, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin, s. 81–92.
- Kawczyńska-Butrym Z. 2009, *Migracje. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Kawczyńska-Butrym Z., Ogryzko-Wiewiórowska M., Butrym M. 2012, *Wyjazdy Polaków – przyjazdy Ukraińców. Lokalne problemy migracyjne na Lubelszczyźnie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Kawiński M. 2006, *Ubezpieczenia na wypadek niedołęstwa starczego w Polsce – możliwości implementacji*, w: *Starość i starzenie się jako doświadczenie jednostek i zbiorowości ludzkich*, red. J.T. Kowalewski, P. Szukalski, Łódź, s. 371–379.
- Kinder M. 2008, *Niewidoczna praca – ukraińskie migrantki pracujące w charakterze pomocy domowych w Polsce*, w: *Migracje kobiet. Perspektywa wielowymiarowa*, red. K. Slany, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 209–219.
- Kobiety i młodzież w migracjach* 2005, red. J.E. Zamojski, *Migracje i Społeczeństwo* t. 10, Wydawnictwo Neriton, Warszawa.

- Kouta Ch., Kaite Ch. 2012, *Health Issues Among Female Migrants Domestic Workers*, w: *Health Inequalities and Risk Factors among Migrants and Ethnic Minorities*, vol. 2, red. D. Ingleby, A. Krasnik, V. Lorent, O. Razum, Garant Publishers, Antwerpia, s. 135–149.
- Krasnodębska A. 2013, *Doświadczenia emocjonalne kobiet pracujących za granicą. Wspomnienia i refleksje migrantek z województwa opolskiego*, „Opuscula Sociologica”, nr 2, s. 47–64.
- Krzyżowski Ł. 2013, *Polscy migranci i ich starzejący się rodzice. Transnarodowy system opieki międzygeneracyjnej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Kubitsky J. 2012, *Psychologia migracji*, Engram–Difin, Warszawa.
- Lasota E. 2008, *Praca domowa imigrantek a proces urynekowania ról społecznych Polek*, w: *Migracje kobiet. Perspektywa wielowymiarowa*, red. K. Slany, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 221–238.
- Małek A. 2011, *Migrantki – opiekunki. Doświadczenia migracyjne Polek pracujących w Rzymie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Markowski K. 2010, *Ekonomiczne uwarunkowania emigracji kobiet*, w: *Reemigracja kobiet z terenu województwa lubelskiego*, red. K. Markowski, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin, s. 66–80.
- Migracja – wartość dodana?* 2008, red. K. Markowski, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin.
- Migracje jako nowa kwestia społeczna* 2008, red. J. Balicki, Księgarnia św. Jacka, Katowice.
- Migracje kobiet – przypadek Polski* 2010, red. M. Kindler, J. Napierała, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Migracja kobiet. Perspektywa wielowymiarowa* 2008, red. K. Slany, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Migracje Polaków po roku 2004 i ich konsekwencje dla rodziny* 2009, red. G. Koszałka, J. Plewko, M. Stopikowska, Ateneum Szkoła Wyższa, Gdańsk.
- Migracja zarobkowa do Włoch* 2008, red. D. Bryk, B. Rożnowski, M.S. Zięba, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin.
- Moreaux L. 1998, *Polityka społeczna we Francji*, w: *Polityka społeczna, służby socjalne i kształcenie pracowników socjalnych w Europie*, red. M. Kolankiewicz, A. Zielińska, Wydawnictwo Żak, Warszawa, s. 113–121.
- Osipowicz D. 2001, *Marginalizacja społeczna migrantów*, w: *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, red. E. Jadźwińska, M. Okólski, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 382–409.
- Plewko J. 2009, *Rodzina w procesie migracji zarobkowych – konsekwencje rozłąki migracyjnej dla dzieci migrantów*, w: *Migracje Polaków po roku 2004 i ich konsekwencje dla rodziny*, red. G. Koszałka, J. Plewko, M. Stopikowska, Ateneum Szkoła Wyższa, Gdańsk, s. 153–167.
- Polscy pracownicy na rynku Unii Europejskiej* 2004, red. P. Kaczmarczyk, W. Łukowski, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Reemigracja kobiet z terenu województwa lubelskiego* 2010, red. K. Markowski, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin.
- Szweda-Lewandowska Z. 2013, *Logika systemu opieki nad osobami starszymi*, „Polityka Społeczna”, r. XL, nr 475 (10), s. 1–5.
- Szczygielska I. 2013, *Migracje zarobkowe kobiet i ich wpływ na funkcjonowanie rodzin*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

- Świąćkowska T. 2010, *Migracja i gender z perspektywy pracy domowej i opiekuńczej*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
- Uścińska G. 2013, *Ryzyko jako przesłanka w systemie zabezpieczenia społecznego*, „Polityka Społeczna”, nr 11/12, s. 3–9.
- Wojaczek K. 2009, *Więź małżeńska w sytuacji rozłąki z przyczyn ekonomicznych*, w: *Migracje Polaków po roku 2004 i ich konsekwencje dla rodziny*, red. G. Koszałka, J. Plewko, M. Stopińska, Ateneum Szkoła Wyższa, Gdańsk, s. 169–178.
- World Migration Report 2010, *The Future of Migration, Building, Capacities for Change*, IOM, Geneva.

TO UNDERSTAND WOMEN'S MIGRATION – WHEN AGING EUROPE IS IN NEED OF HELP

SUMMARY The article addresses problems of women's labour migration. They are connected with the transformation of modern families, in particular with the restriction of their caring potential in rich countries as a result of professional work of women and decreased fertility, while at the same time the population in these countries is aging. The care deficit which emerged there attracts women from poorer countries who face difficulties in finding jobs in their countries of origin.

The article also discusses individual aspects of women's migration including their emotional burden relating to leaving the country, separation from their children and family as well as difficult working and living conditions. The adverse effects of migration of mothers on the children left behind in their countries, particularly on their mental health and development as well as the stability of the family, are also discussed.

KEYWORDS CARE,
THE ELDERLY, MIGRATION,
FEMALE MIGRATION

